



Od 1 października br. strażacy wyjeżdżali już 24 razy do pomiarów tlenku węgla, w zdarzeniach tych – osiem osób, w tym jedno dziecko z objawami zatrucia tlenkiem węgla zostało zabranych do szpitala.

Wczoraj przed godziną 18 do zatrucia tlenkiem węgla, doszło w budynku jednorodzinnym w Bujakowie. Dwóch mężczyzn w wieku 23 lata oraz kobieta w wieku 59 lat zostali zabrani do szpitala przez zespół ratownictwa medycznego. Strażacy zostali wezwani do mieszkania, w którym włączyły się dwa czujniki tlenku węgla. W momencie dojazdu do zdarzenia zespół ratownictwa medycznego poinformował, że zabiera do szpitala trzy osoby celem dalszej hospitalizacji. Kiedy strażacy dokonali pomiarów stężenie tlenku węgla wynosiło 40ppm.

Kilkanaście minut po osiemnastej strażacy zostali zadysponowani do budynku mieszkalnego przy ulicy Czołgistów w Bielsku-Białej, gdzie załączył się czujnik w pomieszczeniu kuchennym. W wyniku rozpoznania ustalono, że prawdopodobną przyczyną włączenia się czujki gazu była niedrożność przewodów spalinowych w kuchni, gdzie znajdowała się kuchenka gazowa oraz w pomieszczeniu łazienki, gdzie znajdował się przepływowy podgrzewacz wody na gaz. Właściciel mieszkania oraz osoby które w tym czasie znajdowały się w mieszkaniu, nie uskarżały się na złe samopoczucie, odmówiły też wezwania na miejsce pogotowia celem ich przebadania. Poinformowano właściciela budynku o zakazie użytkowania tych urządzeń do czasu przeglądu ich przez serwisanta oraz przeglądu przewodów kominowych przez uprawnionego kominiarza.

Do kolejnego zatrucia tlenkiem węgla doszło po godzinie 19 w budynku jednorodzinnym przy ulicy Lipnickiej w Bielsku-Białej. 55-letniego nieprzytomnego mężczyznę, z zachowanymi czynnościami życiowymi zabral zespół ratownictwa medycznego do szpitala. Pozostali mieszkańcy w budynku nie wymagali hospitalizacji.

Zatrucie tlenkiem węgla, czyli zacydzenie jest bardzo niebezpieczne dla organizmu człowieka. Czad jest śmiertelnie trujący. Nie bez powodów nazywany jest cichym zabójcą. Czad nie ma zapachu, nie ma smaku, nie powoduje łzawienia lub uczucia drapania. Wchłania się przez układ

Liczba zatruc czadem rośnie

Wpisany przez Patrycja Pokrzywa
piątek, 14 grudnia 2018 08:59 -

oddechowy. W zależności od stężenia w powietrzu, częstości oddechów (wentylacji płuc) może powodować lekki ból głowy, zawroty głowy, utratę przytomności a nawet prowadzić do śmierci.